

BACZYN · BUDZYN · CHOLERZYN · CHROSNA · CZUŁÓW · JEZIORZANY · KASZÓW
KRYSPINÓW · LISZKI · MNIKÓW · MORAWICA · PIEKARY · RĄCZNA · ŚCIEJOWICE

ZIEMIA LISIECKA



CZASOPISMO GMINY LISZKI



W numerze:

- ❖ 225 lat targu w Liszkach
- ❖ I Turniej Tańców Polskich „O Złoty Kłos Lisiecki”
- ❖ Rozmowa z Krzysztofem Krupą sołtysiem Rącznej
- ❖ Jubileusze pożycia małżeńskiego





**Palenie śmieci
w piecach
domowych jest
szkodliwe
dla zdrowia
i środowiska.
Grozi za nie
grzywna
w wysokości
do 5000 zł.**

**Kochasz
dzieci
nie pal
śmieci**

ARKA

FUNDACJA EKOLOGICZNA

ul. Kosmiczna 15 b
43-300 Bielitzko-Głoga
tel. 33 819 46 53

e-mail: fundacjaarka@fundacjaarka.pl

Partner:

URZĄD GMINY LISZKI



NIEZWYKŁA ROCZNICA

Obecny rok szkolny 2016/2017 będzie dla naszej społeczności czasem niezwykłym. Jako Zespół Szkół w Liszkach 20 października rozpoczęliśmy świętowanie jubileuszu, któremu patronuje św. Jan Kanty – nasz przewodnik po świecie wartości.



Ślubowanie klas pierwszych szkoły podstawowej i gimnazjum wpisuje się w stały kalendarz naszych uroczystości. Nasz sztandar, pieśń „Przezacna perła”, młodzież, rodzice, nauczyciele i pracownicy szkoły oraz zaproszeni goście – uświetnili pierwsze z wielu wydarzeń towarzyszących temu jubileuszowi. Dodatkową atrakcją tego dnia był pochód ulicami Liszek w kierunku budynku szkoły, przy którym cała społeczność szkolna oraz zaproszeni goście zasadzili dęby pamięci. Sześć drzew symbolizuje różne grupy ludzi związane z lisecką szkołą: „Dąb pamięci pokoleń”, „Dąb przyjaciół szkoły”, „Dąb władz gminnych i oświatowych”, „Dąb uczniów i rodziców”, „Dąb pracowników szkoły” oraz „Dąb dyrektorów”. Drzewa są żywym pomnikiem tych wszystkich, którzy wspólnie, nie szczędząc wysiłku, z dobrą wolą i nadzieją budowali tę szkołę, dbali o nią, wspierali ją i wychowywali kolejne pokolenia uczniów. Jest to także znak ciągłości i jedności pokoleń.

Obchodom jubileuszu towarzyszyć będą różne imprezy, wydarzenia i konkursy przedmiotowe, artystyczne i interdyscyplinarne, mające stanowić przemyślany program o charakterze dydaktycznym i wychowawczym. Jego celem jest budowanie powszechnej świadomości znaczenia dorobku minionych pokoleń we współczesnym, nowoczesnym świecie.

W najbliższym czasie wszystkie szkoły z terenu gminy Liszki spotkają się podczas *Przeгляdu małych form teatralnych*, którego motywem przewodnim będzie świat wartości obecny w legendach i podaniach naszego kraju. Styczeń to czas karnawałowej zabawy, dlatego Stowarzyszenie im. Św. Jana Kantego działające przy naszej szkole, Rada Rodziców oraz pracownicy i uczniowie przygotowują *Bal Absolwentów i przyjaciół szkoły*, który będzie miał miejsce 28 stycznia 2017 roku. W marcu wszystkie szko-

ły podstawowe oraz oba gimnazja jeszcze raz spotkają się podczas II Gminnego Konkursu Humanistycznego.

Kolejnym dużym wydarzeniem będzie nasz majowy Piknik Rodzinny „Ocalić od zapomnienia”. W ciągu całego roku powstawać będzie książka o historii liseckiej szkoły. Jej redagowaniem zajmuje się nasz historyk razem z absolwentem naszej szkoły, który obecnie studiuje na wydziale historii jednej z krakowskich uczelni. Będziemy ogromnie wdzięczni wszystkim, którzy zechcą wzbogacić tę publikację zdjęciami, pamiątkami czy wspomnieniami.

Jubileuszowe uroczystości zakończą się 20 października 2017 roku podczas kolejnego Święta patrona – św. Jana Kantego. Kultuwując pamięć o życiu i dorobku minionych pokoleń oraz o tradycji i wartościach nam przekazanych, chcemy dać młodym pokoleniom naszych wychowanków wyraźny drogowskaz co do kierunku rozwoju ich osobowości. Młody człowiek będzie szanował własną ojczyznę tylko wtedy, gdy pozna jej historię i nabierze szacunku dla swojej małej, lokalnej wspólnoty. Wpojenie tego szacunku jest zadaniem rodziny i szkoły. Ta druga jest przecież wspólnym dorobkiem miejscowej społeczności w wymiarze wielu pokoleń. Korzystając ze wsparcia wszystkich przyjaciół naszej szkoły i wykorzystując okazję, jaką stwarza okrągły jubileusz 200-lecia szkoły, dajemy naszym uczniom żywą lekcję historii, patriotyzmu, kultury świętowania i wychowania do wartości. Przy okazji możemy dać także lekcję pokory, pokazując, że jesteśmy zaledwie kolejną drużyną w długiej sztafecie historii.

Naszym działaniom patronuje Wójt Gminy Liszki, który widzi w tych obchodach szansę na jeszcze silniejsze jednoczenie się naszej lokalnej liseckiej społeczności.

Magdalena Urban Kopeć, Dariusz Jach





Wywiad z sołtysem Rącznej Krzysztofem Krupą

Panie Krzysztofie, od wielu lat bardzo aktywnie uczestniczy Pan w życiu społecznym naszej gminy. Był Pan dwukrotnie radnym, prezesem OSP, obecnie jest Pan sołtysem wsi Rączna. Która z tych funkcji jest Pana zdaniem najtrudniejsza?

Przygodę z samorządem rozpocząłem prawie 12 lat temu w jednostce OSP Rączna. Za namową Piotra Tyrki, zaangażowałem się społecznie w odbudowę jednostki, która wówczas praktycznie nie istniała i nic nie posiadała. Przez kilka lat wraz z wieloma kolegami zrobiliśmy coś naprawdę fajnego. W tym roku kierowanie jednostką przekazaliśmy w nowe ręce i trzymamy kciuki, by dalej się rozwijała. W międzyczasie zostałem radnym. To było prawdziwe wyzwanie. Wtedy Rączna wyglądała zupełnie inaczej. Znowu razem z Piotrem ostro zabiegaliśmy o szereg inwestycji. Udało się wybudować garaż OSP, wyremontować Szkołę Podstawową i jej otoczenie, wiele dróg pokryć nowym asfaltem, wreszcie pojawiły się pierwsze chodniki. Rozpoczęliśmy przebudowę Rącznianki, powstały place zabaw i wiele innych drobnych inwestycji, których już nawet nie pamiętam. Jednak cały czas nie udało się rozpocząć kanalizacji, nad czym ubolewam. Teraz jako sołtyś robię nadal to samo. Nie widzę większej różnicy czy trudności.

Jakie cechy powinien mieć dobry sołtyś?

Powinien być społecznikiem i jeśli już coś robi to z pasją, tak by przynosiło to satysfakcję.

Z jakimi problemami mieszkańcy sołectwa przychodzą do Pana najczęściej?

Z podobnymi jak wcześniej. Choć, obecnie jest ich może trochę więcej. A są one naprawdę przeróżne. Coraz częściej mieszkańcy kontaktują się ze mną drogą mailową.

Już niedługo minie półmetek kadencji, z których osiągnąć jest Pan najbardziej dumny?

Najbardziej cieszy mnie finał prac przygotowawczych do budowy bazy sportowej Cracovii, wywiercenie nowej studni, zadowolony jestem z rozmachu z jakim remontujemy drogi gminne oraz przygotowań do rozbudowy Szkoły Podstawowej w Rącznej. To wszystko wymaga wiele poświęcenia, ale naprawdę daje satysfakcję.

Z jakimi problemami aktualnie boryka się Rączna? Która z inwestycji jest najpilniejsza do wykonania?

Na pierwszy plan aktualnie wysunęła się rozbudowa szkoły o nową salę gimnastyczną. To bardzo pilna inwestycja. Niemal co tydzień spo-

tykamy się z Wójtem i innymi kompetentnymi urzędnikami w tym temacie, szukając optymalnych rozwiązań. Drugą bolączką jest brak kanalizacji. Trzecia to temat wody, który jest rozwiązywany - mamy już dobrą studnię, procedujemy by wybudować hydrofornię oraz nowe zbiorniki na wodę. Mam nadzieję, że przyszły rok przyniesie rozwiązanie tych problemów.

Od początku kadencji bardzo blisko współpracuje Pan z radnym Piotrem Tyrką. Jak wygląda Pana współpraca z wójtem oraz Urzędem Gminy?

Z Piotrem znamy się od piaskownicy, więc się dogadujemy. Zaraził mnie działalnością społeczną i tak zostało. W Urzędzie Gminy bywam czasami nawet dwa razy dziennie. Bardzo cenię sobie rozmowę z rozsądnymi ludźmi. Od takich zawsze można się czegoś nauczyć. Ze współpracy z Urzędem i Wójtem jestem bardzo zadowolony. Życie pokazało wielokrotnie, że można coś chcieć zrobić, ale nie jest to takie proste, bo czasem mamy ręce związane bezdusznym prawem, ustanowionym wbrew zdrowemu rozsądkowi.

Czego Pan nie lubi?

Roznoszenia nakazów podatkowych. Ale jest nadzieja. Wójt zlecił rozeznanie tematu elektronicznych nakazów wzorem innych nowoczesnych gmin. Czekam na to z niecierpliwością.



ARCHITEKT

- POZWOLENIA NA BUDOWĘ
- PROJEKTOWANIE BUDYNKÓW, PRZEBUDOWY, ROZBUDOWY, ADAPTACJE PODDASZY
- PROJEKTOWANIE WNĘTRZ
- SPRZEDAŻ I ADAPTACJE PROJEKTÓW KATALOGOWYCH
- PROJEKTOWANIE I WYDRUK ULOTEK, LOGO, BANERÓW

tel. 696 635 635



www.pinadesign.pl

e-mail: pinadesign@o2.pl



wa Tyrały, prezesa OSP Jeziorzany, bryg. Stanisław Nowak.

W dowód uznania i docenienia pomocy przy włączaniu OSP w Jeziorzanach do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego - prezes Stanisław Tyrała wręczył okolicznościowe gratyfikacje. Otrzymali je: bryg. Stanisław Nowak, bryg. Krzysztof Mendak, wójt Paweł Miś oraz prezes Waldemar Krawacki.

Po zbiórce wszyscy uczestnicy udali się na uroczysty obiad w Strażnicy.

OSP Jeziorzany

OSP Jeziorzany

w Krajowym Systemie Ratowniczo Gaśniczym

W niedzielę 25 września na placu apelowym przed remizą w Jeziorzanach odbyła się uroczysta zbiórka z okazji wręczenia aktu włączenia Ochotniczej Straży Pożarnej w Jeziorzanach do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego.



przewodniczącego Rady Gminy Liszki, a zarazem radna i sołtys wsi Jeziorzany Danuta Janas.

Wręczenia decyzji Komendanta Głównego PSP o włączeniu, z dniem 4 maja 2016 r., Ochotniczej Straży Pożarnej w Jeziorzanach do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego, dokonał na ręce druha Stanisła-



Na zbiórkę przybyli zaproszeni goście, wśród nich: Małopolski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej bryg. Stanisław Nowak, zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Krakowie brygadier Krzysztof Mendak, wójt Gminy Liszki Paweł Miś, proboszcz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Jeziorzanach ks. dr Edward Pasteczko, prezes Krakowskiego WOPR Waldemar Krawacki, zastępca





Tak było jeszcze we wrześniu 2015 r. ...

Wspólnie zmieniamy oblicze Cholerzyna

Dopiero co świętowano odwołanie do użytku wiejskiego placu zabaw i rekreacji „Integracja”, a już Stowarzyszenie *Nasz Cholerzyn* na swoim koncie odnotowuje sukces w tegorocznym konkursie grantowym, ogłoszonym przez *Kraków Airport*. Do 8. edycji konkursu grantowego „Wspieramy Sąsiadów” zgłoszono 63 wnioski. Spośród nich wyłoniono 14 zwycięskich, między innymi projekt z Cholerzyna polegający na doposażeniu placu zabaw. Przybył tu przyrząd gimnastyczny „Wioślarz” oraz zjazd linowy, który cieszy się niebywałym powodzeniem wśród dzieci i młodzieży.

Komisja konkursowa doceniała doświadczenie organizacji, umiejętność budowania partnerstwa wokół projektów, ich innowacyjność, trwałość oraz społeczne znaczenie. Trzeba przyznać, iż Stowarzyszenie ma niezwykle szczęście i talent w zakresie pozyskiwania partnerów i sponsorów. Dzięki temu, wokół inicjatywy wspartej finansowo przez *Kraków Airport*, udało się zgromadzić grupę podmiotów i osób, których praca i zaangażowanie przynosi konkretne efekty.

Wśród wielu darczyńców, z pewnością na wyróżnienie zasłużyła firma PPHU „PROMEROL”

S.A. z jej prezesem Janem Pyłą. Wyrazem wdzięczności za dotychczasowe wsparcie, było wręczenie prezesowi, w trakcie tegorocznych gminnych dożynek w Piekarach, cholerzyńskiego wieńca dożynkowego. Dziękując za wyróżnienie prezes Pyła zapewnił, że zarówno on sam, jak i firma „PROMEROL”, będą w dalszym ciągu wspomagać inicjatywę mieszkańców wsi, gdyż widzą i doceniają ich aktywność i skuteczność. W spełnieniu formalnych wymogów projektu po raz kolejny pomogła Małgorzata Staśkiewicz z firmy Usługi Projektowe „Architekt”, wykonując pełną dokumentację architektoniczną. Także wiele innych osób

zaangażowało się w to, by plac zabaw stał się piękną wizytówką wsi. Firma *WANTA* Piotra Zębali wykonała asfaltową drogę dojazdową wraz z parkingiem, z kolei Andrzej Misterek z Tyńca uatrakcyjnił plac wykonując tak lubianą przez dzieci grę w klasy.

Zbliża się jesień, a więc i wcześniej będzie zapadał zmrok. Oświetlenie placu będzie możliwe dzięki lampom od sołtysa Cholerzyna, Kazimierza Kruka. Zainstaluje je firma *Elektro-Perfekt* Zbigniewa Fryca wraz z Zakładem Elektro-Instalacyjnym Krzysztofa Meusa, pracę koordynuje Paweł Czerwiec. *Szkółka Drzew i Krzewów Ozdobnych* Bogdana Hajdrowskiego upiększyła plac, darując nam krzewy ozdobne. Jak zwykle można liczyć na firmę *VEGA Druk* Krzysztofa Jarosza, która dba o skład i wydruk materiałów promocyjnych. Profesjonalne utrwalenie wszystkich istotnych wydarzeń zapewnia Krzysztof Kościelniak „Photography”. Dzięki Tomaszowi Hyla, wszyscy mogą śledzić aktualne działania Stowarzyszenia na stronie internetowej www.nasz.cholerzyn.net.

Nie chcąc pominąć wkładu innych społeczników, należy wymienić także osoby, które nie zawiodły i przyszły z pomocą: Józef Bator, Anna Koczara, Bogdan Ryszka, Artur Lipiarz, Piotr Podsiadło, Jan Kaczor, Przemysław Haber, Grzegorz Włodarczyk, Paweł Kaczor, Andrzej Wcisło, Andrzej Gmachowski, Zdzisław Kadula, Michał Ryszka, Krzysztof Bator, Jacek Konderak, państwo Wróbel.



© Krzysztof Kościelniak Photography

Na co dzień członkowie Stowarzyszenia i przyjaciele opiekują się placem kosząc trawę i dbając o czystość zarówno samego miejsca jak i otoczenia. Wszystkim za wszystko serdecznie dziękujemy!

Zwieńczeniem prac będzie instalacja monitoringu naszego placu, który obiecał wójt Gminy Liszki Paweł Miś.

Przez cały tydzień na placu zabaw można spotkać rodziny z Cholerzyna i okolicznych miejscowości. Ciekawe czy liczne grono osób korzystających z tego obiektu zdaje sobie sprawę, że nikt go wsi Cholerzyn nie podarował? Został on stworzony wyłącznie dzięki finansowemu wsparciu darczyńców oraz ciężkiej pracy samych członków stowarzyszenia i mieszkańców Cholerzyna. Teren pod inwestycję użyczyła nam Spółka Dla Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej wsi Cholerzyn reprezentowanej przez Józefa Urbańca. Wyrazem dumy, jaką napawa cholerzynie to miejsce był fakt, że tegoroczny wiejski or-



szak dożynkowy, wyruszył właśnie z placu zabaw i rekreacji „Integracja”. Jest duża szansa, że wokół obiektu powstanie w przyszłości lokalne centrum sportu i rekreacji. Mamy zaprojektowane dwa boiska. Już dzisiaj mówi się o potrzebie powstania boiska wielofunkcyjnego i boiska do piłki nożnej. Czy powstaną czas pokaże...

Nowych pomysłów nie brakuje. Aktywność i pasja przyciąga nowe osoby. W ostatnim czasie

Stowarzyszenie Nasz Cholerzyn zasiliło ośmioro nowych członków.

Wszystkich zainteresowanych aktualnymi działaniami stowarzyszenia zapraszamy na nasz profil na Facebooku oraz na stronę internetową www.nasz.cholerzyn.net.

Stowarzyszenie Nasz Cholerzyn

Zdjęcia:
Krzysztof Kościelniak
Photography

OdLOTowy Park Rekreacji – pełen atrakcji!

5 listopada był dla uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Świętej Jadwigi Królowej dniem pełnym wrażeń. O godz. 11.00 rozpoczęła się uroczystość otwarcia „OdLOTowego Parku Rekreacji”, który powstał dzięki dotacji udzielonej przez Kraków Airport w ramach konkursu „Wspieramy Sąsiadów”. Po powitaniu przybyłych gości przez dyrektora szkoły Stanisławę Buczek dokonano rozdania nagród laureatom konkursu plastycznego „Kraków Airport – Przyjacieli naszej Szkoły”, którego organizację koordynowała Małgorzata Molik-Chyla. Potem przed przybyłymi gośćmi wystąpił Zespół „Dzieci Jadwigi” pod kierunkiem Bożeny Żak, a także dzieci z oddziału przedszkolnego, które przygotowała Jolanta Srokosz.

Po części artystycznej wszyscy udali się na teren Parku Rekreacji, by dokonać jego uroczystego otwarcia. Gdy wstęga została przecięta dzieci z radosnym okrzykiem pobiegły skorzystać

z atrakcji oczekujących na nie w Parku Rekreacji, teraz już oficjalnie otwartego. Do użytku oddane zostały: stół do ping-ponga, stół do gry w szachy, warcaby i chińczyka, orbitrek oraz wahadło-twister. Wszyscy mają nadzieję, że nowo powstały park długo będzie służył uczniom i stanie się miejscem, w którym okoliczni mieszkańcy chętnie będą aktywnie spędzać czas.

Joanna Buczek



Przed 225 laty król Polski nadał Liszkom przywilej targowy



225 lat temu Jego Królewska Mość Stanisław August Poniatowski wydał przywilej zezwalający wsi Liszki na urządzenie cotygodniowych targów. Działo się to w Warszawie 28 października 1791 roku, zapewne na prośbę Franciszka hrabiego Żeleńskiego, który dwa lata wcześniej kupił od Skarbu Rzeczypospolitej kilka lewobrzeżnych wsi pobenedyktynskich wraz z Liszkami. Możemy przypuszczać, że przywilej ten sankcjonował stan istniejący od lat. O tym, że w Liszkach już wcześniej mogły odbywać się targi lokalne, świadczy plan miejscowości, z obszernym nawsiem w centrum (dziś rynkiem) – domniemanym placem handlowym.

Dokument królewski z 1791 roku prawdopodobnie nie dotrwał do naszych czasów. Zamieszczona powyżej fotografia przedstawia przywilej późniejszy, wystawiony przez Senat Rządzący Wolnego Miasta Krakowa na prośbę kolejnego właściciela Liszek, Kryspina hr. Żeleńskiego 12 stycznia 1819 r.

Sporządzając przywilej dla Liszek senatorowie, na wniosek dziedzica wsi Kryspina Żeleńskiego, znieśli odbywające się co poniedziałek targi, a w to miejsce zaprowadzili „dwanaście tylko jarmarków w pierwszy poniedziałek każdego mie-

siąca”. „Targowe schadzki” w innych terminach zostały zabronione. Senat Rządzący wyznaczył także termin, w którym miał odbyć się pierwszy jarmark według nowych zasad, był to 2 marca 1819 r.

Wspomniana zmiana być może nie weszła w życie, skoro w ogłoszeniu zamieszczonym w „Gazecie Krakowskiej” 19 sierpnia 1842 r. Kryspin Żeleński oznajmił, że 5 września, zgodnie z decyzją Senatu z roku 1819, „rozpoczną się jarmarki we wsi Liszkach i te w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca regularnie nadal odbywać się będą”. Informował jednocześnie, że kramy oraz miejsce pod handel udostępnione zostaną kupcom bezpłatnie.

Targ, a potem jarmark lisiecki ściągał kupców i rzemieślników z bliższych i dalszych okolic. A można było na nim kupić wszystko, od drobiazgów niezbędnych w gospodarstwie domowym i ubrań, przez zwierzęta gospodarcze, po... budynki mieszkalne, naturalnie rozłożone na pojedyncze elementy.

Na terenie obecnej Gminy Liszki lokalne targi odbywały się także w Morawicy. Niestety, wieś ta nie mogła wylegitymować się odpowiednim przywilejem, wobec czego Senat Rządzący WMK zabronił organizowania na jej te-

renie imprez handlowych. Zakazu tego zresztą nie przestrzegano.

Przez resztę XIX i na początku XX wieku jarmarki w Liszkach odbywały się zgodnie z rozporządzeniem Senatu WMK, czyli w pierwsze poniedziałki miesiąca. Informacje o tym pojawiały się w wykazach stałych imprez handlowych publikowanych w kalendarzach. Bardzo rzadko ich termin był przesuwany. Handlowano w rynku, wówczas nieco większym niż obecnie, oraz przy drodze garncarskiej, obok wzniesionego na początku XX wieku budynku rzeźni.

Niestety I wojna światowa okazała się katastrofą dla jarmarków w Liszkach, które prawie zanikły. Z takiego stanu rzeczy zadowolona była konkurencja. Rada miasta Krzeszowice czyniła nawet zabiegi by uniemożliwić rozwój konkurencyjnych targowisk w Liszkach, Zabierzowie, Alwerni, Trzebini itd.

Kupcy z Liszek, którzy mieli nadzieję, że wskrzeszenie jarmarków zwiększy obroty ich sklepów, postanowili działać. Na przełomie 1925 i 1926 r. w prasie pojawiały się ogłoszenia zapraszające handlarzy bydłem i świńami oraz restauratorów na targ do Liszek. Akcja przyniosła pożądany skutek – jarmarki odrodziły się, choć już nie dorównały rozmachem tym sprzed I wojny światowej

Zabiegom kupców i samorządowców okiem malkontenta przyglądał się proboszcz lisiecki ks. Andrzej Paryś. Swoim odczuciom dał wyraz na kartach kroniki parafialnej: *Aby ożywić Liszki postarano się drogą szerokiej reklamy zaprowadzić targi, które prawie znikły. Reklamą zajął się Aptekarz p. Karwacki i dzięki temu ściągnęło żydostwo z kramami z dalekich nawet miast i miasteczek, a za tem bandy złodziei jarmarcznych i dziadów włóczędzów. Gmina ma z targów dochód, żandarmeria zajęcie, a plebania dziadów.*

Prawdopodobnie w połowie lat trzydziestych XX w. dokonano zmiany terminu jarmarku. Przeniesiono go na środę po 15. każdego miesiąca. Niestety, w tym samym terminie odbywał się targ na Prądniku, a w każdą środę w Alwerni, co z pewnością nie pozostało bez wpływu na liczbę kupców odwiedzających Liszki. Tuż przed wybuchem II wojny światowej dawał się zauważyć spadek liczby handlujących.

Poważny kryzys nastąpił jednak dopiero podczas okupacji niemieckiej, gdy do gett trafili, stanowiący dotąd spory odsetek wędrownych handlarzy, Żydzi. Środy targowe ściągały teraz do rynku liseckiego głównie rzemieślników - wytwórców tacek, mioteł, koszyków, bijaków do cepów, garnków itp.

Trochę lepiej sytuacja wyglądała po wojnie. Uchwała Gminnej Rady Narodowej w sprawie opłat targowych na rok 1945/46 pozwalała nam zorientować się, kto wystawiał swoje wyroby na liseckim rynku. Byli to: koszykarze, bednarze, garncarze, powroźnicy i kowale. Prowizoryczne stragany ustawiali także miejscowi masarze i piekarze. Niestety, wkrótce tzw. władza ludowa rozpoczęła wojnę o handel, doprowadzając tym do ruiny większość prywatnych zakładów rzemieślniczych i kupców. W latach 70. i 80. o przeszłości targowej Liszek przypominał jeden stolarz, który co środę, przy ławce naprzeciw siedziby Urzędu Gminy wystawiał: grabie, miotły, zabawki, stołeczki, tragacze itp.

Targi, tym razem w każdą środę, odnowiły się samoczynnie dopiero w 1989 roku. Pierwsi w rynku pojawili się producenci mebli. Potem nadzieja znalezienia klientów przyciągnęła innych rzemieślników i kupców. Było to dobrodziejstwem dla Liszek. Dochody za korzystanie z placu stanowią odąd podstawę budżetu sołectwa. Dzięki nim udało się wykonać wiele inwestycji finansowanych z budżetu gminy, powiatu i województwa, warunkiem rozpoczęcia których, była partycypacja lokalnej społeczności w kosztach. W środy rośnie także ruch w miejscowych sklepach.

A wszystko zaczęło się 225 lat temu.... albo i wcześniej.

Adam Kowalik

MIESZCZANIN SZLACHCICEM

Moliera w Teatrze Albertus



fotograf.wisnios.pl

Aby rozjaśnić jesienne październikowo – listopadowe wieczory Teatr Albertus przygotował dla swoich widzów niezwykle barwną i rozbawiającą do łez sztukę. Można powiedzieć: „Nie ma jak klasyka!” To prawda. Jedną z najbardziej znanych i wielokrotnie wystawianych komedii Moliera, spotkała się również z uznaniem publiczności mnikowskiego teatru.

W każdej ze swoich komedii Molier krytykował jakąś ludzką przywarę. Był więc „Skąpiec”, który kilka lat temu gościł na deskach Teatru Albertus, a także „Lekarz mimo woli”, którego główny bohater był żywym obrazem naiwności i łatwowierności. „Mieszczanin szlachcicem” parodiował ludzką próżność.

Rzecz dzieje się w Paryżu, w domu pana Jourdain. Tytułowy bohater pragnie wszelkimi sposobami zdobyć tytuł szlachecki, pozbywając się jednocześnie ciężącego mu statusu mieszczanina. Aby móc to uczynić postanawia zdobyć potrzebne

umiejętności i wiedzę. Trwoni majątek zatrudniając nauczycieli tańca, fechtunku, filozofii *et cetera...* Czy to sprawi, że stanie się kimś innym, niż jest?

W rolę tytułowego Pana Jourdain wcielił się Michał Koźbiał, zaś jego żonę zagrała Ewa Sikora. Jednak nie tylko główne role stanowią o sukcesie przedstawienia. Doskonale spisali się pozostali aktorzy, z których wielu występuje w teatrze od samego początku czyli od szesnastu lat! Byli to: Renata Lach – Pawłowicz, Agnieszka Majda, Ewa Bালিকা, Urszula Kącik, Magdalena Meus, Marcin Misztal, Jarosław Baster, Przemysław Kwoka, Mariusz Rupikowski, Jerzy Dymek i Jakub Kwoka.

Teatr Albertus dziękuje wspaniałej widowni, która nie zawiodła i tym razem. Od dawna sięga już ona poza obręb Gminy Liszki. Stałymi bywalcami są widzowie z Krakowa, Miechowa, Wadowic... Z każdym spektaklem dodajecie nam Państwo skrzydeł! Dziękujemy!

Teatr Albertus





Finale

powiatu krakowskiego w piłce nożnej halowej chłopców

28 października w Krzeszowicach odbyły się mecze finałowe w halowej piłce nożnej chłopców, zorganizowane w ramach Gimnazjady Młodzieży Szkolnej 2016/2017 powiatu krakowskiego.

Do finałowego turnieju o Mistrzostwo Powiatu Krakowskiego w piłce nożnej halowej chłopców awansowały cztery zwycięskie drużyny meczy eliminacyjnych:

- Zespół Szkół w Liszkach
- Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Zielonkach
- Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Skawinie
- Gimnazjum w Zabierzowie

Mecze rozgrywano w hali sportowej w Krzeszowicach 5x5, systemem każdy z każdym. Czas gry 2 x 10 minut. Zmiany zawodników - hokejowe.

Turniej w Krzeszowicach był bardzo wyrównany, a każdy

mecz dostarczał ogromną dawkę emocji, zaś uczestnicy wykazali się dużym zaangażowaniem i szacunkiem dla przeciwnika.

Nasz zespół zaprezentował się dobrze, ale drużyny przeciwne w tym dniu okazały się bardziej skuteczne, co spowodowało, że zajęliśmy tak nieulubiane przez sportowców czwarte miejsce w turnieju (spośród 12 finalistów z całego powiatu krakowskiego!). Należy dodać, że nasz zawodnik Michał Meus podczas całego turnieju strzelił 7 bramek.

W dalszych rozgrywkach powiat krakowski będzie reprezentowało Gimnazjum nr 1 ze Skawiny.

Kolejność
rozgrywanych meczy:

1. Gimnazjum Skawina - Gimnazjum Zabierzów (0 - 1)
2. **Gimnazjum Liszki - Gimnazjum Zielonki (0 - 2)**
3. Gimnazjum Zielonki- Gimnazjum Skawina (0 - 4)
4. **Gimnazjum Zabierzów - Gimnazjum Liszki (0 - 0)**
5. **Gimnazjum Skawina - Gimnazjum Liszki (2 - 1), bramka: Meus Michał**
6. Gimnazjum Zabierzów - Gimnazjum Zielonki (0 - 3)

Klasyfikacja turnieju
w Krzeszowicach:

1. Gimnazjum Skawina 6 pkt.; bramki 6 - 2
2. Gimnazjum Zielonki 6 pkt.; bramki 5 - 4
3. Gimnazjum Zabierzów 4 pkt.; bramki 1 - 3
4. Gimnazjum Liszki 1 pkt.; bramki 1 - 4

Gimnazjum w Liszkach reprezentowali:

Michał Meus, Konrad Trojan, Filip Solecki, Patryk Lach, Jakub Sobesto, Dawid Grzesiak, Kacper Trojan, Mateusz Grzesiak, Aleksander Kluska, Konrad Jaskowski. Trener: Marcin Sadko

Marcin Sadko

Zdjęcia wykonane przez Natalię Sotwin - uczennicę klasy 3a gimnazjum w Liszkach.



Pokażmy dzieciom historię



W dniach 20-21 października 2016r. uczniowie Szkoły Podstawowej im. Jana Długosza w Piekarach wyruszyli w daleką podróż do Gniezna, Biskupina i Lednicy. Podróż ta była nie tylko wyprawą do wspomnianych miast, ale

przede wszystkim wyprawą do początków Państwa Polskiego.

W pierwszej stolicy Polski - Gnieźnie uczniowie zwiedzili multimedialną wystawę w Muzeum Początków Państwa Polskiego, następnie udaliśmy się do górującej nad miastem Katedry. Tam zobaczyliśmy słynne Drzwi Gnieźnieńskie, trumnę św. Wojciecha i wzruszający pomnik Kardynała Wyszyńskiego. Następnie ruszyliśmy do Lednicy – miejsca stworzonego przez ś.p. o. Jana Górę. Tutaj przeszliśmy przez Bramę Rybę, zobaczyliśmy replikę krzyża z Giewontu. Wszyscy uczniowie otrzymali pamiątkowe książeczki o św. Janie Pawle II.

W drugim dniu naszej podróży oglądaliśmy słynny Biskupin, który wywarł na wszystkich ogromne wrażenie. Każdy uczeń mógł sfotografować się na tle znanej z podręczników historii bramy prowadzącej do osady. Po drodze zerknęliśmy również na muzeum kolejki wąskotorowej w Wenecji i ruszyliśmy w drogę powrotną.



Wszyscy uczestnicy wycieczki przeżyli wyjątkową lekcję historii i patriotyzmu, poznali miejsca, od których wszystko się zaczęło. Na Polach Lednickich widnieje ogromny głaz z napisem „Stąd nasz ród” i tu namacalnie mogliśmy to odczuć.

Przejeżdżając przez takie miejscowości jak: Rzym, Wenecja, Praga, poczuliśmy się jak na prawdziwej wyprawie po niemal całej Europie.

Serdecznie dziękuję prezesowi Kraków Airport Radosławowi Włoszkowi za wsparcie finansowe naszej wycieczki oraz sołtys Zofii Pyli, Barbarze Stefańskiej i Alinie Świadek za udzieloną pomoc.

**p.o. Dyrektora Szkoły
Podstawowej
im. Jana Długosza
w Piekarach
Maryla Małucha-Kapusta**





Lisiecki Klub Seniora

Sześć miesięcy temu powstał w Liszkach Klub Seniora. Zrzesza on seniorów z terenu całej gminy Liszki. Jego prezesem została Małgorzata Styrylska, wiceprezesami Józefa Jędrzejowska i Grażyna Kowalik, skarbnikiem Maria Muta, a sekretarzem Zofia Sobesto.

Obecnie klub zrzesza prawie stu członków, ale ciągle przybywają nowi. Lisieckim Klubem Seniora kieruje manager Dawid Styrylski. Spotkania odbywają się w Gminnym Ośrodku Kultury w Liszkach w każdy czwar-



tek o godzinie 16:30. Członkowie to osoby, które znalazły w sobie chęć do działania, aby w jesieni życia nie oglądać w samotności czterech ścian.

Klubowicze pokazują, że można cieszyć się życiem, a jego tzw. „jesień” może być naprawdę złota. Klubowiczki to twórcze kobiety, które potrafią wykonać piękne rękodzieła, rozwijają swoje umiejętności i talenty, wymieniają się doświadczeniami, a także uczą wzajemnie, jak wykonać piękne serwety, bombki czy biżuterię.

Lisiecki Klub Seniora aktywizuje środowisko ludzi starszych. Udział w festynach, piknikach, ogniskach czy też kiermaszach sprzyja bliższemu poznaniu się, ale przede wszystkim umożliwia sygnalizowanie potrzeb twórczej aktywności przez członków klubu. Klubowicze tańczą i śpiewają, układają własne piosenki, na spotkania przygotowują w domach smakołyki, organizują imprezy na świeżym powietrzu oraz wycieczki piesze, jed-

nym słowem bardzo aktywnie spędzają czas.

Lisiecki Klub Seniora to środowisko przyjazne dla nowych członków, które dzięki integracji, spotkaniom, wspólnym pogawędkom i wyjazdom daje radość w „jesieni życia”. Dzięki współpracy z wójtem Gminy Liszki Pawłem Misiem, Klub zorganizował wycieczki do skansenu w Wygiełzowie, Szczawnicy, a także do Term Mineralnych w Solcu Zdroju.

**Dawid Styrylski,
Monika Cygan**

Przeegląd Pieśni Patriotycznej w Mnikowie



8 listopada Gimnazjum w Mnikowie miało przyjemność gościć uczestników kolejnego Gminnego Przeglądu Pieśni Patriotycznej „Skąd nasz ród...”. Przegląd objął honorowym patronatem wójt Gminy Liszki – Paweł Miś, a organizatorkami koncertu były Monika Duchnik oraz Dorota Kamińska.

Na wspólne śpiewanie przyjechali do Mnikowa przedstawiciele szkół: w Morawicy, Jeziorzanach, Piekarach, Kryspinowie, Czułowie, Rącznej, uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kaszowie, Szkoły Podstawowej w Cholerzynie z filią w Mnikowie, Gimnazjum w Mnikowie oraz Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Lisiecka”, a także zaproszeni goście: wójt Paweł Miś, kierownik Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Liszkach Małgorzata Baster-Budziaszek, radna Powiatu Krakowskiego Zofia Pyła, radny Gminy Liszki Sławomir Kącik, sołtys wsi Mników Barbara Rupikowska oraz dyrektorzy szkół, nauczyciele opiekunowie i rodzice.



Muzyczo-patriotyczną przygodę rozpoczęliśmy już w drzwiach mnikowskiego gimnazjum - naszych młodych artystów oraz ich opiekunów witali szkolni trębacze, grając fragmenty piosenek legionowych i dając przedsmak czekających nas wrażeń. Dzięki wykonywanym przez poszczególne zespoły utworom wyruszyliśmy z ułanami na wojenkę. Wraz z Józefem Piłsudskim i jego Kasztanką poznawaliśmy trudy i bolączki żołnierskiego życia. Wreszcie, niosąc „serce w plecaku”, przenieśliśmy się do okupowanej podczas drugiej wojny światowej Warszawy i wysłuchaliśmy „zakazanych piosenek” oraz pieśni upamiętniających uczestników Powstania Warszawskiego i partyzantów, których mogiły zdobi biały krzyż. Wtórowały nam trąbki, gitary klasyczne, gitara elektryczna, akordeon, flety proste i poprzeczne, a nawet fletnia pana. Tradycyjnie koncert zakończono występem gości i nauczycieli, do których już w trakcie pierwszego utworu chętnie dołączyła publiczność. Wspólne śpiewanie było dowodem na to, że rzeczywiście „muzyka łączy pokolenia”.

Serdecznie dziękujemy opiekunom, którzy tak doskonale przygotowali naszych młodych artystów, uczestnikom za wspaniałe występy i już dzisiaj z niecierpliwością czekamy na przyszłoroczne spotkanie.

Joanna Sroka



ŚWIĘTO PŁONÓW W PIEKARACH

**Dożynki to jeden z najpiękniejszych staro-
polskich obrzędów rolniczych, uroczystość,
która skłania do refleksji nad trudem rolnika
i znaczeniem tego zawodu dla pomyślności
gospodarczej Ojczyzny.**

Tegoroczne Święto Płonów Gminy Liszki odbyło się 28 sierpnia w Piekarach. Rozpoczęło się od przemarszu tradycyjnego korowodu dożynkowego z „Korei” na plac przed szkołą. Tam odprawiona została uroczysta Msza Św., której przewodniczył ks. Jacek Kasperczyk, proboszcz parafii w Kaszowie, natomiast homilię wygłosił proboszcz parafii w Liszkach ks. Władysław Szymoniak. Mszę św. od strony muzycznej upiększył udział Gminnej Orkiestry Dętej pod kierownictwem Dawida Roja.

Po Eucharystii starostwie dożynek Elżbieta i Bonifacy Zasadowie przekazali bochen chleba wójtowi Gminy Liszki Pawłowi Misiowi oraz przewodniczącemu Rady Zbigniewowi Kaczorowi, którzy podzielili go wśród przybyłych na uroczystość.

Następnie przyszedł czas na występy grup dożynkowych. Przedstawiciele poszczególnych sołectw ośpiewywali samorządowców, przedsiębiorców oraz rolników związanych z naszą gminą. W międzyczasie komisja dokonała wyboru najpiękniejszych wieńców. Pierwsze miejsce zajęła grupa z Liszek, drugie miejsce przypadło przedstawicielom Piekar, natomiast trzecie wywalczyły Jeziorzany. Pozostałe grupy wieńcowe otrzymały wyróżnienia. Święto płonów to najlepsza okazja do nagrodzenia tych „co żywią”. Czternastu najlepszych rolników z rąk wójta Pawła Misia oraz sołtys Piekar Zofii Pyli otrzymało statuetki i drobne upominki.

Po części oficjalnej na scenie zaprezentowały się zespoły działające w naszej gminie: Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Lisiecka”, Grupa Taneczna Escape, Zespół Chochliki, Kapela „Lajkonik” oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Jana Długosza z Piekar. Uwieńczeniem uroczystości była zabawa taneczna, która trwała do białego rana. Uatrakcyjnił ją pokaz sztucznych ogni.

Władze samorządowe Gminy Liszki składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu tego wydarzenia. Dziękujemy miesz-

kańcom Piekar, którzy podjęli się trudu przygotowania dożynek, Radzie Sołectkiej oraz sołtys Zofii Pyli, radnemu Marcinowi Mazurowi, druhom z OSP, członkom Stowarzyszenia Przyjazne Piekary, dyrektor Szkoły Podstawowej Maryli Małusze – Kapuście, sportowcom „Tęczy” Piekary oraz wszystkim mieszkańcom gminy, którzy wsparli organizację imprezy. Szczególne słowa wdzięczności kierujemy do sponsorów, których listę zamieszczamy poniżej.

Jan Pyla PPHU „Promerol”, Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków - Balice Sp. z o.o. Radosław Włoszek, Urszula i Edward Biel Producent Rozdzielnic Elektrycznych, Spółka dla Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowej we wsi Piekary, Maria Preneta KBS w Liszkach, Małgorzata Pazdor „Romax”, Grażyna Kaczmarczyk Cukiernia „Kaczmarczyk”, Stowarzyszenie „Przyjazne Piekary”, „Diamant” Michał Kruk, Renata i Janusz Wąsik, Elżbieta Obrat Sklep Meblowy „ELMER”, Maria i Andrzej Kurpińscy „U Jędrusia”, Franciszek i Maria Starowicz Firma „FARCO”, F.H.P.U. „Awex” Krzysztof Wróbel, Jacek Lelek Transport Przewozowy, Elżbieta i Bonifacy Zasada, OSP Piekary, Krzysztof Wąsiołek, Krzysztof Łęcki, Adam Mlostek „RIBES”, Daniel Więckowski, „Bielenda” Kosmetyki Naturalne, Koło Gospodyń Wiejskich z Minikowa, Kwaciarnia „U Krysi” Krystyna Sowińska, „Superbus” Barbara i Witold Zajger, Ośrodek Szkolenia Kierowców „KRU-PA” w Liszkach Mirosław Krupa, Iwona i Andrzej Milc, „Specjały Lisieckie” Janusz Kromka, Małgorzata Maślanka Orimflame, Helena i Józef Wilk Bar „Szałas pod sosnami”, Dorota Krupa Przedszkole „Smerfusie”, Antoni Rosek „PROGRESS” firma budowlano-transportowa, Sławomir Rosek „Trans-Ros, Jacek Morawiec Zakład Ślusarsko-Produkcyjno Usługowy, Michał Suchan, Janina Zaborowska Piekarnia Cukiernia „Zaborowscy”, Ryszard Trojan „Trojan”, Zofia Maria Wnęk Sklep „Maria”, Andrzej Miś Zakład Wędliniarski, Józefa i Jerzy Gralewscy „Rusztowania”, Grzegorz i Michał Frankowscy „Zakład Kamieniarski”, Dominik Marcisz Mechanika Pojazdowa, Zdzisław Królik Sklep „U Dzdicha”, Zespół Muzyczny „Crescendo”, Janusz Trojan Piekarnia i Cukiernia „Łysa Góra”, Adam Wąsik Hurtownia Drobiu, Anna i Dariusz Pietrzyk firma „Anka Cymeon”, Produkcja Wędlin Regionalnych „U Mądrego” Stanisław Mądry, Pierogarnia „Różana” Karolina Tatarczuk, Małgorzata Soból Krakowska Kapela Lajkonik, Janina Olejko.





Ruszyła kolejna edycja Szlachetnej Paczki

Projekt Stowarzyszenia „WIOSNA” ks. Jacka Stryczka, jak co roku udowadnia, że idea mądrej pomocy jest wciąż żywa. Mądra pomoc, to taka, dzięki której człowiek zaczyna radzić sobie w życiu, która podnosi poczucie wartości i motywuje do pracy. Szlachetna Paczka dociera do ludzi najbardziej potrzebujących, po to, aby dawać impuls do zmian. Przeciwnością tej postawy jest ludzka roz-

czeniowość, która pokazuje, że pomoc może także demoralizować.

Projekt jest dobrze przemyślany, nie opiera się, bowiem na dobrych chęciach, lecz na sprawdzonej metodologii działań. Przeszkoleni wolontariusze „SuperW” odwiedzają rodziny, wchodzą w ich świat, wszystko po to, by dostrzec piękno, czyli nieodkryte zasoby pozwalające walczyć o lepsze jutro.

Ideale w Paczce są bardzo ważne gdyż nadają sens naszym działaniom, co pozwoliło na siedmioletnią ciągłość Rejonu w Liszkach i Czernichowie. Ludzi w Szlachetnej Paczce łączy zasada „Jeden za wszystkich wszyscy za jednego”, mówiąca o tym, że gdy jeden upada, reszta łączy siły, aby pomóc mu powstać.

Takim sposobem w ubiegłej edycji połączyliśmy siły 1 688 osób, aby pomóc 37 rodzinom z dwóch gmin. W tym roku armię „SuperW” tworzą 23 osoby, które odwiedzą prawie 80 domostw.

Razem możemy więcej i bardziej. Zapraszamy ludzi dobrej woli do wspierania Rejonu, pomocy w Magazynie podczas Finałowego grudniowego weekendu 10-11.12.2016r., a być może za inwestowania kapitału, jako Inwestor Społeczny. Na pytania jak można zaangażować się w pomoc dla Rejonu chętnie odpowie Lider e-mail: margy.buczek@gmail.com.

Małgorzata Buczek

Wieczór z Jackiem Raputą



W niedzielne popołudnie 21 sierpnia, miłośnicy poezji spotkali się w budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Liszkach na wieczorku poetyckim Jacka Raputy. Organizatorem wydarzenia był Urząd Gminy w Liszkach, a poprowadziła je Agnieszka Pyła, kierownik Referatu Kultury, Promocji i Sportu.

Mieszkający od dziesięciu lat w Londynie autor zaprezentował liseckiej publiczności swój niedawno wydany tomik poezji „Papierowe serce”. W zbiorze znalazły się utwory, które powstawały przez kilkanaście lat. Ich tematyka skupia się wokół przemijania, ulotności uczuć, znaczenia miłości. Wiersze zaprezentowała Lucyna Jajko. Wśród przybyłych na spotkanie nie mogło zabraknąć Bogusi, ukochanej żony autora a zarazem pierwsze-

go krytyka i recenzenta jego twórczości. Podczas rozmowy Jacek Raputa wyjawiał, że to właśnie żona namówiła go do wydania wierszy. Na zakończenie pierwszej części spotkania dwunastoletnia Olga Jajko zagrała na keyboardzie skomponowany przez siebie utwór. Był to jej prezent dla twórcy.

Druga część wieczorku miała charakter mniej formalny. Był wtedy czas na podpisywanie tomiku oraz bezpośrednią rozmowę z autorem. Przy lampce wina oraz smacznym ciastku zebrani dzielili się wrażeniami, jakie wywarły na nich zaprezentowane utwory. W rozmowach z czytelnikami autor wyznał, że cały czas powstają nowe wiersze i bardzo prawdopodobnie już niedługo spotkamy się na promocji kolejnego tomiku. Już dziś cieszymy się na to wydarzenie!



II TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO O PUCHAR WÓJTA



Rozegrany w dniu 25 września II Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta gminy Liszki 2016 zorganizowany przez UKS „KONTRA” Rączna i współfinansowany przez wójta Pawła Misia, zgromadził na starcie 62 zawodniczek i zawodników z 17 miejscowości.

W zawodach startowali uczniowie i mieszkańcy Cholerzyna, Liszek, Wołowic, Czułowa, Czułówka, Przegini Duchownej, Kryspinowa, Czernichowa, Mnikowa, Choczni, Piekar, Ściejowic, Wadowic, Brodeł, Sanki, Woli Filipowskiej i Kaszowa.

Turniej rozegrany został w hali widowiskowo-sportowej w Zespole Szkół w Liszkach na 6 stołach systemem „do dwóch przegranych” i „każdy z każdym” w kategoriach szkół podstawowych (chłopców klas 0-4, 5, 6 i dziewcząt), szkół gimnazjalnych (dziewcząt i chłopców) oraz w kategoriach senierek i seniorów, w których startowało 8 kobiet i 30 mężczyzn.

Wyniki:

W kategorii Szkół

Podstawowych dziewcząt:

1. Emilia Gillert (SP Kryspinów)

2. Kinga Kaczmarczyk (SP Wołowice)
3. Patrycja Buła (SP Liszki)

W kategorii szkół podstawowych chłopców klas 0-4:

1. Daniel Śmiech (SP Cholerzyna)
2. Piotr Fryc (SP Cholerzyna)
3. Arkadiusz Piwowarczyk (SP Cholerzyna)

Najmłodszemu zawodnikowi turnieju Jakubowi Grzesiakowi

(SP Wołowice) wręczono dyplom.

W kategorii Szkół podstawowych chłopców klas 5-6:

1. Dawid Gala (SP Czułówek)
2. Grzegorz Kuć (SP Czułówek)
3. Mateusz Bereźnicki (SP Cholerzyna)

Wyniki w kategorii Szkół gimnazjalnych dziewcząt:

1. Gabriela Suchanek (Gimnazjum Choczna)
2. Barbara Tuchowska (Gimnazjum Czernichów)

Wyniki w kategorii szkół gimnazjalnych chłopców:

1. Bartłomiej Gala (Gimnazjum Rybna)
2. Michał Zalewski (Gimnazjum Czernichów)
3. Jakub Kucharz (Gimnazjum Wołowice)

Wyniki

w kategorii senierek:

1. Magdalena Namysł (Piekary)
2. Weronika Rakoczy (Wołowice)
3. Halina Grzesiak (Wołowice)

Wyniki

w kategorii seniorów:

1. Mirosław Sitko (Liszki)
2. Krystian Przebinda (Wołowice)
3. Jan Wójcik (Wola Filipowska)

Opracowanie J.G





I Turniej Tańców Polskich „O Złoty Kłos Lisiecki”

Ponad 50 par z całej Polski przyjechało do Liszek, aby spróbować swoich sił w I Turnieju Tańców Polskich „O Złoty Kłos Lisiecki”. Patronat nad imprezą objęli: wójt Gminy Liszki Paweł Miś, starosta Powiatu Krakowskiego Józef Krzyworzeka, Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny oraz komisja ds. tańców polskich Polskiej Sekcji CIOFF - Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwali i Sztuki Ludowej.

Turniej zainaugurowano polonezem w wykonaniu uczestników oraz odśpiewaniem hymnu państwowego. Następnie wójt Paweł Miś przywitał przybyłych gości i dokonał oficjalnego otwarcia imprezy. Zanim jednak tancerze turniejowi rozpoczęli swoją rywalizację, na parkiecie pojawił się balet Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny. Artyści zaprezentowali poloneza z mazurem oraz kujawiaka z oberkiem. Pierwszą część występu tancerze wykonali w strojach z czasów Księstwa Warszawskiego, natomiast Kujawiaka z Oberkiem zatańczyli w strojach łoświckich (strój ten uznawany jest za jeden z najpiękniejszych polskich strojów ludowych). Profesjonalne wykonanie oraz wspaniałe stroje bardzo spodobały się lisieckiej publiczności, która nagrodziła występy gromkimi brawami.

Po tym wstępie przyszedł czas na rywalizację turniejową. Odtąd w hali Zespołu Szkół w Liszkach królowały polskie tańce narodowe czyli krakowiak, polonez, mazur, kujawiak i oberek. Pary rywalizowały ze sobą aż w 11 kategoriach. Reprezentanci naszej gminy zatańczyli w 5 z nich i w każdej zajęli miejsca na podium. W kategorii I debiut - III miejsce wywalczyli Paulina Figuła i Szymon Wąsowicz. W kat. I open - III miejsce zajęli Łucja Siejka i Franciszek Brzeziński, w kat. II D na najwyż-

szym stopniu podium stanęli Małgorzata Witalec i Michał Berbeć, natomiast II miejsce zajęli Zofia Brzezińska i Paweł Tabor. W kat. II C - I miejsce wytańczyli Dorota Sikora i Wiktor Kasprzycki, natomiast w kat. III B - I miejsce zajęli Aniela Biczak i Grzegorz Galos, a II Małgorzata Wąsik i Michał Sikora.

W trakcie turnieju działała kawiarenka, w której można było skosztować domowych wypieków wykonanych przez rodziców tancerzy z Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Lisiecka”, członkinie Lisieckiego Klubu Seniora oraz przedstawicielki Stowarzyszenia

„Kryspinów”. Na amatorów kukiełki oraz kiełbasy lisieckiej czekało stoisko regionalne. Goście bardzo chwalili sobie domowy smalec z ogórkiem, który, jak twierdzili, najlepiej smakuje z lisiecką kukiełką.

Turniej „O Złoty Kłos Lisiecki” miał przybliżyć publiczności wielkie bogactwo ukryte w naszych tradycyjnych tańcach. Zainteresowanie publiczności potwierdza, że folklor może być atrakcyjny.



**WÓJT GMINY LISZKI
PAWEŁ MIŚ**
ZAPRASZA NA
WERNISAŻ FOTOGRAFICZNY
MONIKI KOZIEN
„ŚWIATŁEM MALOWANE”
OKOLICE LISZEK OKIEM FOTOGRAFA

4 GRUDNIA 2016 ROKU O GODZINIE 17.00
W BUDYNKU GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ
W LISZKACH (WEJŚCIE OBOK POCZTY)

Trud się opłaca

Spotkanie z medalistką olimpijską

- Marią Springwald



9 listopada Szkołę Podstawową im. kpt. pil. M. Medveckiego w Morawicy odwiedziła brązowa medalistka Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro Maria Springwald. W tym wyjątkowym spotkaniu, które pozwoliło uczniom poznać z bliska osobę znaną w świecie sportowym i nie tylko, a równocześnie skromną i otwartą, wzięli udział także gimnazjaliści z Mnikowa i Liszek oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Piekarach.

Maria Springwald trenuje wioślarstwo, sport wymagający ogromnej siły oraz precyzji w ruchach i techniki. Jest rodowitą krakowianką. Utytułowana zawodniczka przygotowała dla uczniów film ze swojego startu na Igrzyskach w Rio, a także prezentację ze zdjęciami. Opowiadała o przygotowaniach, wyścigu i samym pobycie w Brazylii. Dzieliła się przeżyciami z wioski olimpijskiej, a także ze zwiedzania tak niezwykłego kraju. Każdy mógł zobaczyć z bliska jej najcenniejsze trofeum – brązowy medal.

Podczas spotkania uczniowie zdobyli wiele informacji

o wioślarstwie. Dowiedzieli się co to są osady, jaką długość mają wiosła, a nawet z czego jest wykonana i ile kosztuje łódź wioślarska. Po prezentacji każdy miał okazję do zadania pytania naszej medalistce. A było ich bez liku i dotyczyły bardzo różnych spraw.

Zawodniczka wyjaśniała, że trenuje codziennie i bardzo dużo czasu spędza poza domem, gdy wyjeżdża na zgrupowania. Dla dzieci szczególnie ważne były początki jej kariery. Okazało się, że w V klasie podczas treningu (w ramach lekcji wychowania fizycznego) w krakow-

skim klubie wioślarskim, została zaproszona na dalsze spotkania i... już została. Opowiadała o sukcesach i porażkach, które jeszcze mocniej (gdy już się z nimi pogodziła) motywowały ją do pracy. Padły też pytania o szkołę i naukę. Także w tej sferze życia Maria Springwald ma powody do dumy: absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego, AGH oraz studentka Wydziału Ochrony Środowiska Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na pytanie, jak godzi sport i naukę, odpowiedziała, że to kwestia organizacji oraz samożarparcia, bowiem często nie ma jej na zajęciach i potem musi nadrabiać zaległości. Dlatego uczy się nawet na zgrupowaniach, co, po wyczerpującym treningu, jest nie lada wyczynem. Wioślarka opowiadała o atmosferze wśród zawodniczek, a także o relacjach z trenerem. Wyjawiała uczniom również swój sekret, że... nie cierpi kupować ubrań, a jej ulubione słodycze to czekolada.

Maria Springwald swą postawą, uśmiechem na twarzy zyskała ogromną sympatię wśród dzieci z Morawicy. Po pamiątkowych zdjęciach ustawiały się w kolejce po autograf. Ważne, aby w ich pamięci pozostała myśl, że trud, zaangażowanie i poświęcenie opłaca się. Że jeśli ma się swoją pasję, którą się rozwija i pielęgnuje, to można osiągnąć sukces. A także, że można pogodzić sport z nauką.

Anna Soból





wie, Stanisława i Jakub Kuźmowie, Stanisława i Kazimierz Lipiarzowie, Anna i Stanisław Mądry, Irena i Andrzej Nęcycy, Barbara i Stanisław Nowakowie, Małgorzata i Władysław Poniedziałkowie, Stanisława i Tadeusz Przebindowie, Stefania i Józef Trojanowie, Maria i Józef Urbańcowie, Zofia i Władysław Wójcikowie, Józefa i Józef Żarscy.

Jubilatom należą się gorące gratulacje za wspólnie przeżyte lata, oraz podziękowania za trud włożony w wychowanie dzieci, za pracę na rzecz swojej rodziny, najbliższego otoczenia i całej naszej gminy.

Uroczystość Jubileuszu Długoletniego Pożycia Małżeńskiego

Każdy jubileusz jest okazją do świętowania, ale na szczególną uwagę zasługują tak wspaniałe rocznice jak sześćdziesięcio-, czy pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego. A właśnie takie jubileusze obchodziły pary małżeńskie zgromadzone 16 września w sali restauracji „Romantica” w Mnikowie.

Tam właśnie z udziałem wójta Gminy Liszki - Pawła Misia, przewodniczącego Rady Gminy - Zbigniewa Kaczora, kierownika Urzędu Stanu Cywilnego - Pawła Lipowczana oraz zastępcy kierownika USC - Katarzyny Strojny odbyła się uroczystość z okazji Diamentowego i Złotego Jubileuszu Pożycia Małżeńskiego par z terenu gminy Liszki.

W imieniu Prezydenta RP Andrzeja Dudy, Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie wręczył Jubilatom wójt Paweł Miś. Diamentowe Gody obchodziło sześć par, natomiast Złote Gody 14 par z terenu naszej Gminy.

Diamentowe Gody (60 lat pożycia małżeńskiego) obchodzili Państwo:

Irena i Franciszek Wsołkowie, Irena i Marian Zajacowie,

„Prawdziwa miłość nie wyczerpuje się nigdy.
Im więcej dajesz, tym więcej Ci jej zostaje.”

Antoine de Saint-Exupery

Zofia i Eugeniusz Parowie, Anna i Stanisław Woźniakowie, Stefania i Franciszek Koczwarowie, Kazimiera i Zygmunt Górkowie.

Złote Gody (50 lat pożycia małżeńskiego) obchodzili Państwo:

Maria i Władysław Bałysowie, Teresa i Piotr Buldowie, Barbara i Stanisław Hajdugo-

Drodzy Jubilaci gratulujemy Wam tak długiego, zgodnego i szczęśliwego pożycia małżeńskiego oraz życzymy zdrowia, spokoju oraz samych radosnych dni w dalszym życiu, niech ta szczególna dla Was rocznica jest okazją nie tylko do wspomnień, ale także do pogodnego spojrzenia w przyszłość.

Paweł Lipowczan



Okupacyjne wspomnienia Antoniego Golańskiego

W roku ubiegłym nader szczupła literatura dotycząca dziejów naszej gminy wzbogaciła się o nową pozycję. Na rynku księgarskim pojawiły się „Wspomnienia lekarza” autorstwa Antoniego Golańskiego, doktora medycyny, podczas II wojny światowej prowadzącego w Liszkach praktykę, społecznika i żołnierza Armii Krajowej

Omawiana książka to zapis wspomnień dra Golańskiego z lat 1936–1945. Jako że zmarły w 1991 roku autor był pasjonatem swojego zawodu, opowieść dotyczy głównie jego działalności medycznej od ostatnich tygodni przed ukończeniem studiów do pierwszych dni po zajęciu Krakowa i Liszek przez wojska sowieckie.

Książkę można podzielić z grubsza na dwie części. W pierwszej, obszerniejszej, poznajemy życie młodego lekarza pracującego w krakowskich szpitalach, a jednocześnie poszerzającego swą wiedzę medyczną. Czytelników „Ziemi Lisieckiej” niewątpliwie w sposób szczególny zainteresuje druga część wspomnień, w której Antoni Golański opisuje swoją działalność na terenie Gminy Liszki.

Do Liszek autor trafił w pierwszych dniach stycznia 1940 roku, po powrocie z tułaczki, jaką odbył podczas kampanii wrześniowej z personelem I Kliniki Chirurgicznej. Zamieszkał naprzeciwko budynku Urzędu Gminy, w domu nr 137. Ówczesny wójt Fryderyk Haubold powierzył mu funkcję lekarza gminnego. Potem dodatkowo został zatrudniony przez Ubezpieczalnię Społeczną.

Praca dra Golańskiego w Liszkach była pełna niebezpieczeństw i to bynajmniej nie z powodu częstego kontaktu z osobami cierpiącymi na groźne choroby zakaźne, lecz ze względu na jego zaangażowanie w niesienie pomocy ludziom prześladowanym przez władze niemieckie. Nieraz swoimi działaniami narażał się na represje ze strony wachmistrza żandarmerii niemieckiej Ottona Zeissa. Chyba tylko dzięki dzielnemu charakterowi tego sadysty, zmusza-

jącemu go do wścieklej i ślepej pogoni za wrogami III Rzeszy, lekarz nie spoczął w jednej ze słynnych „mogiłek Zeissa”, rozsiansych po polach na terenie naszej gminy.

Możemy sobie tylko wyobrazić, jakie uczucia towarzyszyły lekarzowi podczas opisanej w książce wizyty w jego gabinecie esesmana z ciałem młodej Żydówki, która w rozpaczliwej ucieczce przed torturami wbiła sobie w pierś sztylet. Golański najpierw ostentacyjnie stwierdził zgon dziewczyny („weib ist kaputt”), aby po wyjściu rozczarowanego wachmistrza rozpocząć jej reanimację. Przywrócona do życia (nóż nie uszkodził serca) ofiara Zeissa, o własnych siłach opuściła wieś, by szukać bezpiecznego schronienia. Jej wybawca spędził parę dni w niepewności, zastanawiając się czy wachmistrz nie wróci czasem po ciało ofiary. Na szczęście zapomniał o niej.

Antoniego Golańskiego nie ominął także horror pacyfikacji w Liszkach. W książce opisuje pokrótce swoje przeżycia z 4 lipca 1943 roku, gdy wraz z innymi mieszkańcami wsi leżał pod katornią urządzoną w stodole na wzgórzu Maciejówka. Po-

siłkując się opisem zawartym w książce prof. Stanisława Rosponda „Zginęli na polu chwały” poświęcił także kilka akapitów pacyfikacji w Kaszowie. Autor wspominał, że przez pewien czas po tych dramatycznych wydarzeniach odczuwał wewnętrzny niepokój, a w nocy zrywał się z łóżka na odgłos przejeżdżającego drogą samochodu. To rozchwianie nerwów było w obu miejscowościach dość powszechne. Przez gabinet lekarza przewinęło się wtedy wiele osób,



zwłaszcza krewnych zamordowanych, proszących o leki uspokajające i nasercowe. Pamiętnikarz z zafascynowaniem wspominał o nieoficjalnej wizycie w Liszkach kard. Adama Sapiehy, który kilka dni po pacyfikacji odwiedził wieś i za pomocą serdecznych słów podnosił na duchu garnących się do niego parafian.

U Golańskiego szukał także pomocy zbiegły z Auschwitz Jan Wyroba, członek Narodowej Organizacji Wojskowej, aresztowany w dniu pacyfikacji podczas ucieczki z podpalonego przez Niemców domu rodzinnego.

Czytając „Wspomnienia lekarza” poznajemy realia wojenne podkrakowskich wsi, pełnych wysiedleńców z terenów przyłączonych do Reichu, potem uciekinierów ze wschodnich terenów II Rzeczypospolitej, a od jesieni 1944 roku wypędzonych z rodzinnego miasta warszawiaków. Antoni Golański był inicjatorem utworzenia w Liszkach, głównie z myślą o wygnańcach, małego szpitala, w którym przez wiele tygodni opiekował się ciężko chorymi. Sale szpitaliku służyły także jako tymczasowe schronienie dla ludzi ukrywających się przed władzami okupacyjnymi.

Pewien niedosyt czytelnika musi budzić marginalne potraktowanie przez autora własnego zaangażowania w działalność konspiracyjną. Tylko zdawkowo wspomina on o powierzonych mu przez dowództwo Armii Krajowej misji przygotowania na wypadek powstania powszechnego szpitala polowego w Mnikowie, spotkaniach konspiracyjnych odbywających się w jego mieszkaniu, kontaktach z ks. Józefem Lelito ps. Kicha, kapelana Narodowej Organizacji Wojskowej... I to właściwie tyle. Tymczasem w monografii Szkoły Rolniczej w Czernichowie możemy przeczytać, że ppor. Antoni Golański był po pacyfikacji w Liszkach dowódcą kompanii AK „Kuropatwa”. Niestety, lektura „Wspomnień lekarza” nie pozwala nam zweryfikować tej informacji.

Częściową odpowiedź na pytanie dlaczego tak się stało przynosi nam wstęp do książki przygotowany przez syna autora, Jacka Golańskiego, również lekarza. Otóż, wspomnienia powstawały w okresie stalinizmu, gdy „władze komunistyczne polowały na byłych żołnierzy Armii Krajowej” oraz w latach 60. Zwłaszcza w tym pierwszym okresie bezpieczeństwa wiele by dała za informacje dotyczące konspiracji niepodległościowej. A przecież dr Golański także po wojnie spotykał się z towarzyszami walki, m.in. wspomnianym ks. Lelito, z którym połączyły go więzy przyjaźni. Przypomnijmy, że kapłan ten został potem aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, osądzony i podczas procesu kurii krakowskiej skazany za powojenną działalność antykomunistyczną.

Wśród opisywanych przez dra Golańskiego wydarzeń wojennych na uwagę zasługuje także epizod wizyty w szpitalu lisieckim członków prosowieckiej Armii Ludowej z dwoma rannymi. Jeden z nich zmarł niedługo po przywie-

zieniu z powodu ciężkich ran brzucha. Drugi, jak wspomina autor, został wkrótce zawieziony do szpitala w Krakowie przez pielęgniarkę Miłę Kopiczyńską. To świadectwo zadaje kłam rozpowszechnianej po wojnie przez komunistów wersji propagandowej, jakoby obaj zostali zamordowani przez podwładnych Jana Szpondra z lisieckiej NOW.

Trudno w krótkim tekście dać wyraz wszystkim refleksjom, jakie nasuwają się w związku z lekturą wspomnień dra Antoniego Golańskiego, a tym bardziej wymienić wątki pojawiające się w książce. Celem tego omówienia jest zresztą tylko zasygnalizowanie zawartości publikacji. Kończąc, pragnę zachęcić wszystkich zainteresowanych dziejami wojennymi gminy Liszki do lektury „Wspomnień lekarza”. Gdzie można książkę dostać? Ja swój egzemplarz kupiłem w księgarni internetowej. O ukazaniu się tej pozycji poinformowałem pracowników biblioteki gminnej, może więc niedługo i tam się ona pojawi...

Antoni Golański, *Wspomnienia lekarza 1936-1945*, Wyd. Libron, Kraków 2015.

Adam Kowalik



SOLARIUM * SKLEP SPORTOWY * BUTIK
PIEKARY 2 (na pływalni), 32-060 LISZKI
www.sunandsport.pl

by Sochacka

FOTOGRAFIA

- rodzinna
- ślubna
- narzeczeńska
- ciążowa
- noworodkowa
- dziecięca

tel. 784 - 068 - 996
e-mail: bySochacka@gmail.com
www.bySochacka.com



Ogłoszenie Gminnej Spółki Komunalnej LIKOM



LIKOM
SPÓŁKA Z O.O.

Likom Sp. z o. o. uprzejmie informuje, że od 1 stycznia 2017 roku będzie jedynym podmiotem uprawnionym do prowadzenia działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie Gminy Liszki.

Umowy zawarte przez Państwa z PPHU PROMEROL S.A. zostaną rozwiązane za porozumieniem stron w dniu 31 grudnia 2016 roku.

Nowe umowy dotyczące zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków w najbliższym czasie zostaną dostarczone do Państwa przez pracowników Likom Sp. o. o., którzy będą posiadali legitymacje służbowe oraz pisemne upoważnienie. Prosimy o zapoznanie się i podpisanie ww. umów.

Faktury, rozliczenia

Informujemy, że od 1 stycznia 2017 roku płatności za wodę i ścieki należy regulować z Likom Sp. z o. o. Inkasenci będą mieli możliwość wystawiania faktur, jednak nie będą pobierać należności z tego tytułu.

- Okres rozliczeniowy: **2 miesiące**

- Rozliczenie: na podstawie **wskazania wodomierza**
- Termin zapłaty: **14 dni** od daty wystawienia.
- Sposób płatności: **przelew na indywidualny numer konta bankowego** zamieszczony na fakturze

Awarie

W celu zgłoszenia awarii **poza godzinami pracy spółki należy nagrać zgłoszenie na automatycznej centrali pod numerami telefonu: 12 280 65 30, 12 280 65 40.** Po usłyszeniu sygnału należy podać imię, nazwisko, numer telefonu, adres bądź miejsce awarii wraz z krótkim opisem zdarzenia. **Po zakończeniu połączenia należy oczekiwać na kontakt inżyniera dyżurnego (nr zastrzeżony).** Informujemy, że interwencje będą podejmowane w trybie całodobowym.

Zaplanowane prace modernizacyjne i związane z nimi przewidziane przerwy w dostawie wody

O zaplanowanych pracach konserwacyjnych będziemy informowali Państwa z wyprzedzeniem poprzez rozwieszenie

stwa z wyprzedzeniem poprzez rozwieszenie zawiadomień na tablicach ogłoszeń, słupach energetycznych itp., a także poprzez umieszczenie informacji na stronach internetowych: www.likom.biz, www.liszki.pl, www.facebook.pl/Likom.Spzoo

Ponadto będzie możliwość uzupełnienia zgody na otrzymywanie powiadomień (tzw. newsletter) o przewidzianych przerwach w dostawie wody na wskazany przez Państwa adres e-mail.

Przyłączenia nieruchomości do sieci wodociągowej i/lub kanalizacyjnej

W celu podłączenia do sieci wod-kan należy zgłaszać się wyłącznie do Likom Sp. z o.o. tj. Liszki 5. Procedura podłączenia dostępna jest na stronie: **www.likom.biz**

Dołożymy wszelkich starań, by w możliwie najlepszy sposób służyć Państwu, a podejmowane przez nas działania przyniosły zadowalający skutek.

ZIEMIA LISIECKA

Magazyn Gminy Liszki,
Nakład 2000 egzemplarzy

Redaktor:

Agnieszka Pyła

Adres Redakcji:

Urząd Gminy w Liszkach,
Liszki 230, 32-060 Liszki
tel. 12 280 62 44,
faks: 12 280 62 52
www.liszki.pl

Na okładce:

Krajobraz gminy
fot. Monika Koziejko

Wydawca:

Gmina Liszki, ug@liszki.pl

Druk:

Vega-druk, Cholerzyn 280



Opinie i poglądy prezentowane w publikacjach są opiniami i poglądami autorów publikacji i nie można ich uważać za stanowisko Redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam Redakcja nie odpowiada. Autorzy treści, w tym zlecający reklam i ogłoszeń naruszający prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich powinni się liczyć z odpowiedzialnością karną lub cywilną. Redakcja ma prawo odmówić publikacji takich treści.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów, zmiany tytułów, podtytułów i poprawek stylistycznych oraz odrzucania nadesłanych materiałów bez podania przyczyny.

Materiałów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Poprzez przekazanie materiału do publikacji przekazujący oświadcza, że jest jego autorem lub posiada zgodę autora na jego publikację. Przedruk gazety w całości lub fragmentach bez zgody Redakcji wzbroniony.

SUPERMARKET

SPAR



OTWARTE 24 GODZINY / 7DNI

- *Największy wybór wędlin i mięs*
- *Otwarte 24H/7dni*
- *Szeroki asortyment w tym*
Ekologiczne produkty

W CZASIE ZAKUPÓW



MAŁA KAWA

1^{99,-}

HOT-DOG

3^{99,-}

Sklep SPAR Liszki sponsorem
wystawy fotograficznej Moniki Kozień
„ŚWIATŁEM MALOWANE” - okolice Liszek okiem fotografa

SPAR Liszki czynny jest codziennie przez całą dobę
Liszki 469, 32-060 Liszki
tel. 690 602 141

I Turniej Tańców Polskich „O Złoty Kłos Lisiecki” w obiektywie Kuby Więcka

